

PROTEST FIRMY AMAZON WOBEC PLANÓW ROZBUDOWY KONSTELACJI STARLINK

Przejawy tarć pomiędzy SpaceX a Jeffem Bezosem dały się ostatnio zaobserwować nie tylko na tle spraw związanych z lądownikiem księżycowym NASA, ale również - ponownie - w kontekście dalszego rozwoju superkonstelacji *Starlink*. Tym razem swoje zastrzeżenia względem planów firmy Elona Muska zgłosił koncern Amazon, ze strony którego zostało wystosowane oficjalne pismo do Federalnej Komisji Łączności (FCC) wzywające do odrzucenia [niedawnego, zaktualizowanego wniosku SpaceX](#) o uznanie planu dalszej rozbudowy sieci satelitów, których ma być aż 30 tysięcy.

Po tym, jak firma SpaceX [złożyła do FCC aktualizację](#) planu kontynuowania budowy superkonstelacji *Starlink* - przedstawiającego alternatywne scenariusze rozwoju w oparciu o satelity drugiej generacji (jeden z nich zakładający użycie powstającej rakiety nośnej *Starship*) - spółka Amazon zgłosiła formalny wniosek o odrzucenie powyższej propozycji. Gwoli przypomnienia, SpaceX zakłada, że użycie nowego systemu nośnego pozwoli na pokrycie większej liczby płaszczyzn orbitalnych, zapewniając dostęp do usług szerszej grupie klientów cywilnych (choćby mieszkających na dużych szerokościach geograficznych), jak i rządowym lub wojskowym odbiorcom, którym szczególnie zależy na stabilności łącza dostępowego. Docelowo konstelacja *Starlink* miałaby być złożona z dwóch generacji satelitów: pierwszej (aktualnie budowanej), w której docelowo znalazłoby się 12 tysięcy obiektów oraz drugiej (znacznie bardziej zaawansowanych - w liczbie 30 tysięcy). W ogólnym założeniu, do października 2027 roku na orbicie ma być 42 tysiące satelitów Starlink, dostarczających Internet w każdy możliwy zakątek świata.

Czytaj też: [Internet "low latency", ale nie dla każdego. Starlink w batalii o dotowane usługi w USA](#)

Spółka, z którą był przez lata powiązany Jeff Bezos, multimiliarder i założyciel Blue Origin, od początku zarzucała swemu konkurentowi, że zgłaszane formalnie plany rozwoju sieci orbitalnej są *zbyt ogólne i abstrakcyjne*, a ich możliwe realne skutki potencjalnie groźne z perspektywy innych użytkowników orbit, a także naziemnych obserwacji astronomicznych. Po ostatnio zgłoszonej aktualizacji, do tych zastrzeżeń doszły obiekcje dotyczące bezprecedensowego zgłaszania alternatywnych wersji swoich założeń, które mają "piętrzyć" przed FCC skalę niezbędnych analiz i oceny wpływu realizacji takich planów. W związku z tym, Amazon wezwał FCC do odrzucenia wniosku SpaceX i poproszenia firmy Elona Muska o ponowne złożenie aktualizacji - po ustaleniu jednej konfiguracji dla swojego systemu Gen2.



Gdzie kończy się interes Samsunga, a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych
i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence 24

[Reklama](#)

Amazon zwracał m.in. uwagę, że budowa tak dużej konstelacji może negatywnie wpłynąć na realizację konkurencyjnych projektów, włączając w to własny projekt tej spółki - Kuiper. Inicjatywa satelitarna firmy Amazon zakłada budowę znacznie mniejszego systemu dostarczania Internetu satelitarnego, mającego składać się z 3236 obiektów.

Według stanu na schyłek sierpnia 2021 r., na niskiej orbicie okołoziemskiej pozostawało 1616 aktywnych satelitów konstelacji Starlink. Obecnie, SpaceX - w kwestii dalszego budowania swojej sieci satelitarnego Internetu - kieruje swe zamierzenia w stronę startów z bazy sił kosmicznych USA Vandenberg, co oznaczałoby, że rozpocznie się niebawem następny, drugi już etap budowania superkonstelacji opartej póki co na satelitach pierwotnej generacji. Będzie dotyczył orbit polarnych o nachyleniu 70 i 97 stopni.

Czytaj też: [Bezosa dzieli się wrażeniami z suborbitalnego lotu... i wywołuje kontrowersje](#)
[\[KOMENTARZ\]](#)

Opracowanie: Kacper Bakuła/MK